

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu wyborczego Pełnomocnika Wyborczego Koalicyjnego
Komitetu Wyborczego (...) G. W.,
przeciwko ważności wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej w S.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 26 listopada 2019 r.,

postanawia:

wyrazić opinię, że zarzut protestu jest bezzasadny.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wyborczy Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...) – G. W. wniósł do Sądu Najwyższego w dniu 22 października 2019 r. protest przeciwko ważności wyborów do Senatu RP: w okręgu wyborczym nr (...) i wyborowi K. M. na senatora, w okręgu wyborczym nr (...) i wyborowi M. Ł. na senatora, w okręgu wyborczym nr (...) i wyborowi M. K. na senatora.

Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału I Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 22 października 2019 r. sprawy z protestu wniesionego przez G. W. toczące się z udziałem Okręgowej Komisji Wyborczej w B. (okręg [...]) i Okręgowej Komisji Wyborczej w S. (okręg nr (...)) wyłączono z repertorium akt

sprawy I NSW 133/19 i wpisano pod nowe repertorium NSW. W konsekwencji protest wyborczy pełnomocnika wyborczego Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...) – G. W. w zakresie okręgu wyborczego nr (...) przeciwko ważności wyboru M. Ł. na senatora rozpoznawany jest w repertorium akt sprawy I NSW 142/19.

Ustosunkowując się do powyższego Sąd Najwyższy wskazuje, że w ocenie G. W. wzór karty do głosowania w wyborach do Senatu RP, zatwierdzony przez PKW, nie uwzględnił okoliczności, iż symbol znaku graficznego komitetu może zawierać tzw. kratkę (jak ma to miejsce w przypadku symbolu graficznego KKW (...)). W związku z tym pouczenie zawarte na karcie do głosowania w pkt 2 („Postaw znak „X” w kratce wyłącznie przy nazwisku tego kandydata.”) bez podkreślenia, że chodzi w istocie o kratkę po lewej stronie od nazwiska, wprowadziło część wyborców KKW (...) w błąd. Spowodowało to, że głosy ich były kwalifikowane jako nieważne, bo bez postawienia znaku przy którymkolwiek kandydacie (2.316 nieważnych głosów). W ocenie Wnoszącego protest zasadnym byłoby uznać takie głosy za ważne i oddane na kandydata KKW (...), gdyż byłoby to zgodne z wolą wyborców i miałyby wpływ na wynik wyborów w okręgu nr (...). Dlatego też, G. W. wniósł o zbadanie, ile nieważnych głosów w okręgu nr (...) zostało zakwalifikowanych i z wyżej wskazanych względów wystąpił z żądaniem aby głosy zostały ponownie przeliczone.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej w odpowiedzi na protest wyraził opinię, iż protest wniesiony przez G. W. – Pełnomocnika Wyborczego Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...) nie spełnia wymogów formalnych przewidzianych dla protestu wyborczego i w związku z tym powinien być pozostawiony bez dalszego biegu.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w S., w odpowiedzi na protest zajął stanowisko w zakresie zarzutów dotyczących okręgu Nr (...) uznając, że przy braku sformułowania przez wnoszącego protest zarzutów, o których mowa w art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684; dalej: k.wyb.), podlega on pozostawieniu bez dalszego biegu.

Odpis protestu pełnomocnika wyborczego KKW (...) – G. W. z dnia 22 października 2019 r. doręczony został Prokuratorowi Generalnemu w dniu 4 listopada 2019 r. Uczestnik postępowania nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy G. W. jest bezzasadny.

Rozpoczynając rozważania dotyczące oceny prawnej rozpatrywanej sprawy Sąd Najwyższy zauważa, że prawo wniesienia protestu przeciwko ważności wyborów parlamentarnych posiada swoją konstytucyjną podstawę. Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo do zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie.

Zasady ogólne wnoszenia protestów wyborczych oraz szczególne dotyczące wnoszenia protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu RP określa k.wyb. Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Stosownie do § 2 przytoczonego przepisu, protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Ponadto, zgodnie z § 3 art. 82 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Stosownie do art. 241 § 1 zd. 1. k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od

dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei jak stanowi § 3 przytoczonego przepisu, Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Z kolei, o czym stanowi art. 242 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie trzech sędziów w postępowaniu nieprocesowym i wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu. Jak stanowi art. 242 § 2 k.wyb., opinia, o której mowa w § 1, powinna zawierać ustalenia co do zasadności zarzutów protestu, a w razie potwierdzenia zasadności zarzutów – ocenę czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów kodeksu miało wpływ na wynik wyborów.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy Sąd Najwyższy stwierdza, iż przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny zabronione i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów.

W zakresie podniesionego zarzutu wnoszący protest zakwestionował wzór karty do głosowania w wyborach do Senatu RP zatwierdzonych przez Państwową Komisję Wyborczą twierdząc, że nie uwzględniono okoliczności, iż symbol znaku graficznego Komitetu może zawierać tzw. kratkę (jak ma to miejsce w przypadku symbolu graficznego KKW (...)) i w związku z tym pouczenie zawarte na karcie do głosowania w pkt 2 Informacji („Postaw znak „X” w kratce wyłącznie przy nazwisku tego kandydata.”) bez podkreślenia, że chodzi o kratkę po lewej stronie od nazwiska (tak było zresztą na pouczeniach wywieszanych w lokalach wyborczych), wprowadziło część wyborców KKW (...) w błąd. W ocenie wnoszącego protest spowodowało to, że głosy ich były kwalifikowane jako nieważne, ponieważ bez postawienia znaku przy którymkolwiek kandydacie (2.316 nieważnych głosów). Wnoszący protest wyborczy, oddał również pod rozagę Sądu Najwyższego, czy nie było by zasadne uznać takie głosy za ważne i oddane na kandydata KKW (...), gdyż byłoby to zgodne z ich wolą i miałyby wpływ na wynik wyborów w okręgu nr (...). W związku z powyższym wniósł o zbadanie przez Sąd Najwyższy, ile nieważnych głosów w okręgu nr (...) zostało zakwalifikowanych z wyżej

wskazanych względów i ponowne ich przeliczenie.

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że w uchwale PKW nr 207/2019 z dnia 2 września 2019 r. w sprawie wzorów kart do głosowania oraz nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a w wyborach do Sejmu i do Senatu RP dla obwodów głosowania utworzonych w kraju, kwestia zawartości karty do głosowania w wyborach została uregulowana odmiennie niż w art. 267 k.wyb. (przepisie rangi ustawowej). Zgodnie z § 2 ust. 4 uchwały PKW nr 207/2019 przed nazwiskiem i imionami każdego kandydata umieszcza się w kolejności liczbę porządkową i kratkę przeznaczoną na oddanie głosu, a pod nazwiskiem i imionami kandydata umieszcza się wyrazy „zgłoszony przez” lub „zgłoszona przez” oraz nazwę lub skrót komitetu wyborczego i symbol graficzny komitetu wyborczego, jeżeli komitet taki symbol posiada. Wnoszący protest w ramach zgłoszonego zarzutu nie wskazywał jednak na naruszenie postanowień uchwały, ani samego art. 267 k.wyb. Mógł bowiem rozważyć czy umieszczenie na karcie do głosowania dodatkowych elementów jest zgodne z art. 267 k.wyb. i czy PKW w uchwale nie naruszyła przepisu art. 267 k.wyb., poprzez umieszczenie na karcie do głosowania w wyborach do Senatu RP logo komitetu wyborczego, jako elementu karty do głosowania, nieprzewidzianego przez powołany przepis prawa.

Za pozbawione podstaw oraz uzasadnienia Sąd Najwyższy uznaje również twierdzenie G. W., że z opisanych wyżej względów przypuszczać można, że głosy oddane na kandydata KW (...) (bez wprowadzenia wyborców w błąd) mogły być oddane na kandydata KKW (...). W ocenie Sądu Najwyższego wyborca oddając głos w jednomandatowych wyborach do Senatu na pojedynczej karcie do głosowania w pierwszej kolejności pod uwagę bierze imię i nazwisko kandydata oraz komitet wyborczy, co kojarzy jednoznacznie. Irrelevantna jest dla niego kwestia rozmiarów logo. Sąd Najwyższy podziela przy tym pogląd PKW, że wybory do Senatu RP mają charakter spersonalizowany. Wyborca głosuje na kandydata, a nie na symbol graficzny komitetu wyborczego. Sąd Najwyższy zauważa nadto, że wnoszący protest nie udowodnił podniesionych twierdzeń, jakoby kandydat KW (...) wprowadził wyborców w błąd oraz, że w istocie do takiego błędu wyborców doszło, skoro począwszy od wydrukowania kart, ich odbioru, poprzez ich sprawdzenie przed głosowaniem, w trakcie głosowania, a następnie liczenie głosów, aż do

momentu ujawnienia powyższej okoliczności w mediach 21 października 2019 r., nikt nie zauważył nieścisłości. Trudno jest wnioskować, aby wydrukowane na karcie logo KW (...) było tożsame z prezentowanym w trakcie kampanii wyborczej, skoro w mediach prezentowane było jako kolorowe, a na karcie wyborczej jest czarno białe, i w tym zakresie wprowadzało wyborców w błąd. Co ważniejsze w tym kontekście, wspomniany konstytutywny element karty wyborczej w postaci nazwy komitetu wyborczego zawierał zapisane dużymi literami słowo „(...)”, co dla wyborców głosujących na wspomnianego kandydata – jak można domniemywać – mogło mieć kluczowe znaczenie.

W złożonym proteście wyborczym G. W. domaga się również ponownego przeliczenia głosów w celu zbadania na ilu kartach do głosowania krzyżyk postawiono w kratce z logo KKW (...), z tego powodu, że wzór karty do głosowania w wyborach do Senatu RP zatwierdzony przez PKW nie uwzględnił okoliczności – że symbol znaku graficznego komitetu może zawierać tzw. kratkę i w związku z tym pouczenie zawarte na karcie do głosowania w pkt 2 bez podkreślenia, że chodzi o kratkę po lewej stronie od nazwiska - wprowadził część wyborców KKW (...) w błąd i powodowało, gdyż ich głosy były kwalifikowane jako nieważne, bo bez postawienia znaku przy którymkolwiek kandydacie.

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy stwierdza, że protest jest bezzasadny i opiera się jedynie na przypuszczeniach i domniemaniach wnoszącego protest. Powołanie się przez wnoszącego protest wyborczy na sam fakt oddania głosów nieważnych i to potencjalnie na wskazanego przez niego kandydata, nie może stanowić wystarczającej podstawy do ponownego przeliczenia głosów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 listopada 2001 r., III SW 129/01; 8 listopada 2005 r., III SW 82/05; 8 listopada 2005 r., III SW 94/05; 25 października 2005 r., III SW 97/05; 16 lipca 2014 r., III SW 35/14; 17 czerwca 2014 r., III SW 62/14). Sąd Najwyższy stwierdza również, że powszechnie wiadomym jest, że głos oddaje się poprzez umieszczenie znaku „X” w pustej kratce obok nazwiska kandydata, a nie w kratce wypełnionej logo komitetu wyborczego. Z tego też względu, komitet reprezentowany przez wnoszącego protest, ustalając wzór symbolu graficznego winien był się liczyć z tym, że wyborcy, którzy zechcą oddać głos na kandydata KKW (...), mogą oddać głos nieważny. Brak rozwagi

komitetu w tej materii, czy też samego wyborcy, nie może stanowić zatem podstawy do ponownego przeliczania głosów, a tym bardziej do przyjęcia przez Sąd Najwyższy takiej oceny, by wbrew treści art. 269 § 1 k.wyb., z mocy prawa głos nieważny, orzeczeniem Sądu Najwyższego zakwalifikować jako głos ważny. Trudno jest też w omawianym przypadku mówić o bezprawnym lub zawinionym działaniu PKW, gdyż przede wszystkim wnoszący protest nie wskazał, które przepisy zostały naruszone lub obligowały Państwową Komisję Wyborczą do wzięcia opisanej sytuacji pod rozwagę, podczas gdy w informacji o sposobie głosowania oraz o warunkach ważności głosu w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (załącznik nr 1 do uchwały PKW nr 86/2019 z 12 sierpnia 2019 r.), umieszczonych w lokalach wyborczych Państwowa Komisja Wyborcza wskazuje, że głosować można tylko na jednego kandydata, stawiając znak „X” na karcie do głosowania w kratce z lewej strony obok nazwiska kandydata.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy postanowił wyrazić opinię, że protest jest bezzasadny.